Rok XIV. Lwów, 1. Grudnia 1900. Nr. 12.

PRZEWODNIK POŻARNICZY

JEDEN ZA WSZYSTKICH WSZYSCY ZA JEDNEGO

Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 12. II. piętro).

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 1 koronę.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . **10** koron
„ ćwierć stronicy . . . . . **3** „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce **6** groszy.

I. Część urzędowa.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg!

W myśl §: 8. regulaminu Kasy Zapomóg należy przed Nowym Rokiem przedłożyć wykaz czynnych członków i wkładkę po 20 ct. (40 groszy) od każdego czynnego członka.

L. 2986.

Protokół

I. posiedzenia Rady Zawiadowczej w dziesiątym okresie Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, odbytego we Lwowie w dniu 27. października 1900.

Miejsce zebrania: Biuro Związku strażackiego.

Początek posiedzenia: Godzina $4^1/_2$ popołudniu.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Dr. Ludwik Ćwiklicer, Bruno Hryniewicz, Dr. Karol Kowalski, Augustyn Locher, Władysław Mühln, Emil Nowicki, Michał Osiński i Henryk Rewakowicz.

Sekretarz: Antoni Szczerbowski.

Porządek dzienny:

I. Zatwierdzenie protokołu posiedzenia z dnia 16 czerwca 1900.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 10. czerwca do 20. października 1900. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

III. Sprawozdanie kasowe za III. kwartał 1900 (Ref. Dr. Karol Kowalski).

IV. Sprawozdanie z jubileuszowego Zjazdu strażackiego. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

V. Ukonstytuowanie Rady: a) wybór Komitetu wykonawczego; b) wybór Komisyi technicznej; c) wybór Komitetu redakcyjnego. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

VI. Sprawozdanie Komisyi technicznej. (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer).

VII. Sprawozdanie Komitetu redakcyjnego. (Ref. Antoni Bahr).

VIII. Sprawa zapomóg dla uszkodzonych podczas ćwiczeń z linewką ratunkową. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

IX. Projekt lustracyi i nominacya lustratorów. (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer).

X. Zmiana regulaminu dla okręgowych związków. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

XI. Organizacya oddziałów samarytańskich. (Ref. Dr. Karol Kowalski).

XII. Przyznanie honorowych odznak. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

XIII. Wniosek okręgowego związku w Czortkowie w sprawie organizacyi straży pożarnych w gminach wiejskich itd. (Dr. Ludwik Ćwiklicer).

XIV. Zapomogi strażom pożarnym. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

XV. Zgłaszanie samoistnych wniosków.

Przewodniczący otwierając posiedzenie uwiadomił Radę o zaproszeniu na popis ochotniczej straży pożarnej we Lwowie, tudzież że nieobecność swą na posiedzeniu usprawiedliwili: Adam książę Sapieha, Antoni Bahr i Dr. Zygmunt Miczyński.

Uchwały:

ad. I. Zatwierdzono ogłoszony w czasopiśmie protokół posiedzenia Rady zawiadowczej z dnia 16. czerwca 1900.

ad II. Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 10. czerwca do 20. października 1900. i zatwierdziła postanowienia i uchwały tegoż Komitetu.

Sprawozdanie to opiewa:

A.

Wykonanie uchwał posiedzenia Rady Zawiadowczej w dniu 16. czerwca 1900.

1. Gdy ochotnicza straż pożarna w Chrzanowie udowodniła, iż w przepisanym terminie wniosła doniesienie o wypadku, Komitet wykonawczy wypłacił tej straży należną zapomogę.

2. Przekazaną nowej Radzie zawiadowczej do załatwienia sprawę koniecznych lustracyi jeszcze w bieżącym roku przydzielono Dr. Ludwikowi Ćwiklicerowi do referatu i będzie ona załatwioną przy punkcie IX. porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

3. W miejsce p. Witołda Baygera, który z posady asystenta kancelaryjnego zrezygnował, przyjęto p. Franciszka Dębno Krzyżanowskiego z miesięczną płacą 50 koron płatnych z dołu.

4. Od stowarzyszenia kominiarzy lwowskich względem wydawnictwa dodatku do „Przewodnika pożarniczego" traktującego o sprawach kominiarskich nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

5. Sanocka fabryka sikawek zniżyła ceny sikawek typu Nr. I. i II.

6. Komitet wykonawczy urządził we Lwowie jubileuszowy Zjazd strażacki, a sprawozdanie z tego Zjazdu będzie przedmiotem obrad przy IV. punkcie porządku dziennego.

7. Wnioski okręgowych Związków, które dotyczą zaprowadzenia przymusowej asekuracyi, opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz obrony pożarnej, zakładania czytelń strażackich, przeprowadzania rewizyi ogniowych, wykonywania ustaw policyjno-ogniowych i przeprowadzania lustracyi były przedmiotem uchwał Zjazdu.

8. Inne wnioski związków okręgowych, a mianowicie: wniosek 16. względem organizacyi straży pożarnych w gminach wiejskich; 18. względem obszernego ogłaszania wyniku lustracyi i 19. względem organizacyi oddziałów samarytańskich, załatwione zostaną przy punktach XIII. IX. XI. dzisiejszego posiedzenia.

9. Ochotniczej straży pożarnej w Borowie wysłano przyznanego węża wylotowego do sikawki. Straż pożarna w Szczawnicy nie doniosła jeszcze o przystąpieniu do budowy wspinalni, przeto Komitet wykonawczy nie przesłał jej przyznanej zapomogi w kwocie 50 koron.

10. Organizacya II. Związku okręgowego nie przyszła jeszcze do skutku, bo delegowany do tego celu p. Augustyn Locher był przeszkodzony.

Wykonanie uchwał Zjazdu.

11. Wszystkie uchwały Zjazdu zostały wykonane:

a) W sprawie rewizyi ogniowej w miastach i miasteczkach wydał już Wydział Krajowy rozporządzenie, wydaną także i bezpłatnie rozesłaną została instrukcya do odbywania tych rewizyi. Do odbywania rewizyi w gminach wiejskich instrukcyi dotąd nie posiadamy, dlatego też Komitet zawiadomił Wydział Krajowy, że wskazanemby było opracowanie takiej instrukcyi, wydanie jej w językach: polskim i ruskim i bezpłatne rozesłanie gminom wiejskim z odpowiedniem pouczeniem. Instrukcya do odbywania rewizyi ogniowych w gminach wiejskich byłaby oczywiście prostszą i znacznie krótszą od tej, którą wydano dla miast i miasteczek i musiałaby uzyskać zatwierdzenie Wydziału Krajowego. Komitet wykonawczy odniósł się tedy do Wydziału Krajowego z prośbą o zawiadomienie, czy w tym względzie zdanie nasze podziela i w jakim stosunku przyczyniłby się ewentualnie do pokrycia kosztów podobnego wydawnictwa.

b) Na prośbę naszą do Wydziału Krajowego o polecenie Wydziałom powiatowym, aby nad wykonywaniem przepisów o policyi ogniowej pilniej niż dotąd czuwały i zaniedbujące się Zwierzchności gminne do odpowiedzialności pociągały, oznajmił Wydział Krajowy, że tylko w poszczególnych wypadkach stwierdzonego zaniedbania przez Wydziały powiatowe czuwania nad należytem sprawowaniem policyi ogniowej ze strony gminy odnośnej, wkraczać może wydaniem odpowiednich zarządzeń.

c) Plan lustracyi na rok 1901., nominacya lustratorów i inne sprawy lustracyi dotyczące, załatwione zostaną przy punkcie IX. porządku dziennego.

d) W sprawie przymusowej asekuracyi budynków wniesioną została obszerna i umotywowana petycya do Koła Polskiego.

e) Do Wydziału Krajowego wniesioną została petycya o ponowne przedłożenie Wysokiemu Sejmowi projektu ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia obowiązek przyczyniania się do kosztów utrzymania straży pożarnych.

f) Referat p. Antoniego Bahra o zakładaniu czytelń strażackich i wezwanie do straży pożarnych zamieściliśmy w Nr. 10. „Przewodnika pożarniczego".

g) Uchwałę względem złożenia hołdu i życzeń dla Najjaśniejszego Pana, Cesarza Franciszka Józefa I. wykonał Komitet wykonawczy w dniu 18. sierpnia 1900. r.

h) Zmiana niektórych postanowień regulaminu dla związków okręgowych zamieszczoną została na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

i) Celem wykonania uchwały w sprawie subwencyi dla straży pożarnej w Lubaczowie, przeprowadzoną została lustracya tej straży i lustrator uzyskał przyrzeczenie od Naczelnika gminy w Lubaczowie, iż skoro straż przyjmie na

siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, natenczas gmina udzieli subwencyi i płacić będzie wkładki do Kasy Zapomóg. Przy tej sposobności przeprowadzoną także została lustracya straży pożarnych w Ciesz nowie i w Oleszycach.

k) Sprawa organizacyi oddziałów samarytańskich zamieszczoną została na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

l) Członkom myślenickiej ochotniczej straży pożarnej wysłaliśmy bezpłatnie 19 honorowych odznak i uznanie za wytrwałość w służbie strażackiej.

m) Komitet wykonawczy rozesłał nominacye do członków nowej Rady zawiadowczej i do członków Komisyi kontrolującej. O składzie nowej Rady zawiadowczej zawiadomiono także c. k. Dyrekcyę Policyi we Lwowie.

n) Celem wykonania uchwały Zjazdu, ażeby następny Zjazd odbył się w zachodniej części naszego kraju, odniósł się Komitet wykonawczy do Wydziału ochotniczej straży pożarnej w Wieliczce z zapytaniem, czy X. Zjazd strażacki mógłby się w r. 1902. odbyć w Wieliczce.

B.

Wydawnictwo czasopisma i „Biblioteki strażackiej“.

12. Wydane zostały cztery numera czasopisma „Przewodnik pożarniczy“ o 44 kolumnach druku i Nr. 25 „Biblioteki strażackiej“ zamieszczającej historyę Związku, jego działalność i wykazy statystyczne. Książka ta o 12 arkuszach druku nosi tytuł: „Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. — 1875—1900“, rozdaną została bezpłatnie uczestnikom Zjazdu, a następnie przesłaną Wydziałowi Krajowemu, Wydziałom powiatowym i każdemu, kto się o nią zgłosił.

C.

Stan członków.

13. Do Związku należy 224 Towarzystw ochotniczych straży pożarnych. Wykreślono z listy straży związkowych ochotniczą straż pożarną w Kalembinie, ponieważ mimo zagrożeń nie postarała się o wyrównanie zaległych od trzech lat wkładek. Straż pożarna w Wiśniowczyku rozwiązała się. Straż pożarną w Zawałowie wpisał Komitet wykonawczy napowrót do listy straży związkowych, bo wszelkie zaległości wyrównano. Na podstawie nadesłanej deklaracyi wpisano w poczet członków Związku ochotniczą straż pożarną w Gwoździcu.

D.

Wkładki.

14. Z upomnieniem o zaległe wkładki wysłano 117 kart korespondencyjnych.

E.

Kasa Zapomóg.

15. Straż pożarna w Lubaczowie przesłała wkładkę do Kasy zapomóg. Gdy wypełni inne warunki regulaminu Kasy Zapomóg wpiszemy ją do listy ochotniczych straży pożarnych, które do Kasy Zapomóg przystąpiły.

16. Zamknięcie rachunkowe Kasy Zapomóg, do której należy 117 Towarzystw z 2329 członków i bilans za III. kwartał 1900. r. przedstawia się następująco:

a) Zamknięcie rachunków.

D o c h ó d.

I. Saldo z dziewiątego okresu	940·94	koron
II. Wkładki	34·60	„
III. Magistrat Gorlice datek	10·—	„
IV. Odsetki od efektów	455·—	„
Razem	1440·54	koron.

R o z c h ó d

V. Wypłacone zapomogi	38·—	koron
I. Saldo na czwarty kwartał	1402·54	„
Razem	1440·54	koron.

b) B i l a n s:

A) Gotówka w kasie Banku Krajowego (Nr. książ. 9813)	1402·54	koron
B) Walory w depozycie Banku Krajowego (Kwit dep. Nr. 1089)	20200·—	„
C) Subwencya miasta Lwowa (Ostatnia rata)	400·—	„
D) Jednorazowe wkładki gmin: a) miasta Dobromila (5 po 100) b) miasta Radymna (18 po 50)	1400·—	„
Razem	23.402·54	koron

Z tego fundusz żelazny: 18063·58 koron.

17) W II. i III. kwartale wypłacone zostały zapomogi dla członków straży pożarnych: w Brodach 16 koron, w Tarnobrzegu 18 koron, w Muszynie 36 koron, w Kamionce Strumiłowej 74 koron, w Jarosławiu 28 koron i w Chrzanowie 10 koron.

18. Ochotniczej straży pożarnej w Jarosławiu odmówiliśmy zapomogi dla dwóch członków z powodu §. 9. regulaminu Kasy Zapomóg.

Odmówił Komitet wykonawczy także zapomogi dla ochotniczej straży pożarnej w Pruchniku dla uszkodzonego jednego członka, który podczas zwyczajnego ćwiczenia z linewką ratunkową nie był asekurowany.

F.

Obowiązkowa obrona pożarna w gminach wiejskich.

19. Celem przyspieszenia sprawy organizacyj obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich wniósł Komitet wykonawczy do Wydziału Krajowego prośbę o zachęcenie Wydziałów powiatowych do przeprowadzania powiatowych kursów pożarnictwa, których celem byłoby przygotowanie delegatów gmin wiejskich na organizatorów tej obowiązkowej obrony pożarnej.

G.

Kancelarya i inne ważniejsze sprawy.

20. Do protokołu podawczego wpłynęło 1380 exhibitów, które załatwiono.

21. Z powodu ankiety w sprawie seminaryów nauczycielskich, którą Wydział Krajowy na dzień 27. października

b. r. zwołał, odnowiliśmy sprawę kursów pożarnictwa w seminaryach nauczycielskich męskich.

22. Komisyi technicznej przydzielił Komitet wykonawczy do postawienia wniosków w sprawie pośredniczenia w zakupnie przyrządów i przyborów pożarniczych i odbywania prób z tymi przyrządami, która to sprawa w myśl statutu Związku należy do zakresu działania Rady zawiadowczej.

23. Prośby Jana Aleksandra Baygera i Bogdana Hoffa z Wisły na Szląsku austr. tudzież sprawę uszkodzenia strażaka Leona Tuczapskiego w Jaworowie podaje Komitet wykonawczy do załatwienia Radzie zawiadowczej.

Odnośnie do 23. ustępu niniejszego sprawozdania powzięła Rada zawiadowcza następujące uchwały:

a) Udzielić Janowi Aleksandrowi Baygerowi ze Lwowa za pomoc kancelaryjną przed i podczas Zjazdu w sierpniu b. r. remuneracyę w wysokości 30 koron.

b) Z prawdziwą radością przyjęła Rada zawiadowcza do wiadomości treść listu Bogdana Hoffa, naczelnika ochotniczej straży pożarnej w gminie Wisła na Szlązku austr., którym tenże doniósł, że zaprowadza u siebie polską komendę. Prośbę zaś o nadesłanie polskich podręczników i naszego instruktora załatwiła Rada przychylnie, postanawiając wysłać do Wisły wszystkie nasze wydawnictwa i instruktora w osobie sekretarza Szczerbowskiego, celem przeprowadzenia kursu pożarnictwa, z któregoby prócz miejscowej straży pożarnej także inne sąsiednie korzystać mogły.

Panu Hilaremu Filasiewiczowi dyrektorowi Kasy Oszczędności w Cieszynie, który stara się o zaprowadzenie polskich komend u polskich ochotniczych straży pożarnych na Szląsku austryackim i dąży do tego, aby te straże pożarne mogły z czasem do naszego Związku przystąpić, wyraziła Rada serdeczne podziękowanie za patryotyczną działalność.

c) Straży pożarnej w Jaworowie postanowiła Rada zawiadowcza wypłacić z Kasy Zapomóg dla strażaka Leona Tuczapskiego przepisaną regulaminem Kasy Zapomóg dzienną zapomogę.

ad III.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie kasowe za III. kwartał 1900 r., które opiewa:

a) Zestawienie.

Dochód

I. Saldo z dziewiątego okresu	761·29	koron
II. Wkładki Towarzystw	122·40	„
V. Za podręczniki i druki	372·01	„
XIII. Subwencye na Zjazd	600·00	„
XV. Zwrot wydatków drobnych	234·99	„
XVIII. „ zaliczki na płacę	60·00	„
XIX. Wyjęto z Kasy Banku Krajowego	2300·00	„
XXV. Kursa pożarnictwa	300·00	„
Razem	4750·69	koron

Rozchód

V. Wydawnictwo podręczników	109·75	koron
IX. Mieszkanie, obsługa, światło	186·00	„
X. Płace	810·00	„
XI. Ekspedycya gazety	30·00	„
XII. Lustracye	90·32	„
XIII. Koszta jubileuszowego Zjazdu	2379·16	„
XV. Drobne administracyjne	132·59	„
XV. Portorya i stemple	70·92	„
XVIII. Zaliczka na płacę	400·00	„
XX. Podatek	32·00	„
XXV. Kursa pożarnictwa	300·00	„
I. Saldo za czwarty kwartał	209·95	„
Razem	4750·69	koron

b) **Bilans**

A. Gotówka:			
a) w kasie Związku	209·95		
b) w kasie Banku Krajowego	350·00	559·95	koron
B. Walory w depozycie Banku Krajowego		25000·00	„
C. Zaliczki:			
a) na płace	400·00		
b) do wyrachowania	30·00	430·00	„
D. Zaległe wkładki u Towarzystw związkowych		351·20	„
E. Zapas druków nakładowych, podręczników, broszur i t. p.		5466·97	„
F. Kasa Zapomóg		23402·54	„
G. Wartość inwentarza kancelaryjnego		1399·01	„
H. Wartość biblioteki		334·02	„
Razem		56943·69	koron.

ad IV.

Przyjęto do wiadomości referowane przez Dr. Alfreda Zgórskiego sprawozdanie z Jubileuszowego Zjazdu, zatwierdzono wydatek na ten Zjazd i uchwalono wyrazić podziękowanie członkom Komitetu Zjazdu.

ad V.

Rada zawiadowcza ukonstytuowała się wybierając Komitet wykonawczy, w skład którego weszli: Dr. Alfred Zgórski, jako dyrektor biura; Dr. Karol Kowalski, jako skarbnik, Bruno Hryniewicz, jako kontrolor i Henryk Rewakowicz.

Równocześnie wybrała Rada Komisyę techniczną z pp. Pawła Prauna, Edwarda Heppego, Franciszka Meissnera, Dr. Ludwika Ćwiklicera, Brunona Hryniewicza, Władysława Mühlna, Dr. Zygmunta Miczyńskiego, Augustyna Lochera i Michała Osińskiego; tudzież Komitet redakcyjny z pp. Antoniego Bahra, Dr. Ludwika Ćwiklicera, Henryka Rewakowicza i Emila Nowickiego.

ad VI.

Rada zawiadowcza przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie Komisyi technicznej uchwaliła: w sprawie pośre-

dnictwa w zakupnie rekwizytów pożarnych i odbywania prób z narzędziami pożarniczymi ze względów patryotycznych i ekonomicznych zalecać i pośredniczyć w zakupnie tylko krajowych wyrobów. Stanowczo tedy zalecać należy tylko sikawki z sanockiej fabryki, które już poprzednio za bardzo dobre uznane zostały.

W tym celu odniesie się Komitet wykonawczy do Wydziału Krajowego z prośbą o wydanie okólnika do Wydziałów powiatowych, aby te zalecały gminom tylko sikawki z sanockiej fabryki pochodzące.

Po kraju uwija się dużo agentów namawiających straże pożarne i zarządy gmin do nabywania sikawek z różnych obcych firm, wypłacają oni pośrednikom częstokroć nawet dość wysoki rabat, narzucają natomiast sikawki liche, które po kilku latach stają się nieużytecznemi. Na niższą cenę o kilka lub kilkanaście koron łakomić się nie powinno, bo niższa cena odbija się na jakości i na wartości towaru.

Postanowiono następnie, aby każda sikawka z sanockiej fabryki opatrzoną była w certyfikat odbytej próby, sprawdzony i podpisany przez delegata Związku, którym wybrano Dr. Ludwika Ćwiklicera z Dobromila.

Wreszcie zatwierdziła Rada:

a) projekt cennika sikawek sanockiej fabryki z tem, iż cena sikawki typu I. ma być obniżoną;

b) projekt akcyi Komisyi technicznej względem pośredniczenia w zakupnie innych przyrządów i przyborów pożarnych;

c) orzeczenie względem przyrządu alarmowego p Ragiewicza z Czortkowa;

d) instrukcyę względem asekuracyi strażaków podczas ćwiczeń z linewką ratunkową.

ad VII.

Sprawozdanie Komitetu redakcyjnego w nieobecności Antoniego Bahra referuje Dr. Ludwik Ćwiklicer. Na odnośne wnioski uchwalono aprobować pięć rozprawek do czasopisma przez Antoniego Szczerbowskiego; podwyższyć cenę za jednorazowe ogłoszenia w czasopiśmie; umieszczać w czasopiśmie na żądanie i po uiszczeniu należytości inseratowej wszystkie fachowe ogłoszenia bez żadnej restrykcyi; ogłosić konkurs na obmyślenie najlepszego wyrazu polskiego na nazwę „karabinek“ i wydać kalendarz strażacki na rok 1901., jeżeli wydawnictwa tego podejmie się jedna z drukarń lwowskich na swoje ryzyko

ad VIII.

Uchwalono, że podczas zwykłych ćwiczeń z linewką ratunkową ćwiczący stanowczo muszą być asekurowani. Sposób tej asekuracyi został już częściowo w czasopiśmie ogłoszony. Uzupełnienie sposobów tej asekuracyi będzie także ogłoszone. Zarządy Towarzystw strażackich, które nie będą przestrzegały obowiązku asekurowania podczas zwykłych ćwiczeń z linewką ratunkową, nie otrzymają zapomogi dla ewentualnie uszkodzonych członków Towarzystwa.

Komisyi technicznej odstąpiła Rada zawiadowcza postawienie wniosku w tym kierunku, czy także podczas ćwiczeń popisowych muszą być ćwiczący z linewką ratunkową asekurowani.

Wreszcie postanowiono, że zapomogi dzienne wypłacone z Kasy Zapomóg w czasie słabości uszkodzonego w służbie strażackiej członka straży pożarnej nie będą potrącane z jednorazowej zapomogi, gdyby następstwem wypadku w służbie strażackiej była śmierć lub zupełna nieudolność do pracy.

ad IX.

Walny Zjazd strażacki w sierpniu b. r. powziął uchwałę względem lustracyi straży pożarnych. Lustracye te odbywać się zatem będą zupełnie w ten sposób jak uchwała Zjazdu opiewa; jednak kosztów tych lustracyi Krajowy Związek nie poniesie.

Wynik lustracyi ogłaszany będzie w czasopiśmie tylko w krótkich wyciągach, a o wyniku należy także dotyczące gminy uwiadomić.

Jeszcze w r. 1900 odbędą się przez delegatów Związku Krajowego pilne lustracye obrony pożarnej w Niżniowie (delegat Władysław Mühln), w Olesku (delegat Karol Podgórski), w Przeworsku (delegat Dr. Ludwik Ćwiklicer), w Witkowie nowym (delegat Edward Paudler), w Dolinie i w Brzozowie (delegat Antoni Szczerbowski).

Przy tym punkcie porządku dziennego postanowiono także bezzwłocznie przystąpić do organizacyi Związków okr. II. i XVII. wreszcie tu także załatwiono sprawę

ad XIII.

nad którą Rada zawiadowcza przeszła do porządku dziennego, ponieważ organizacya straży pożarnych w gminach wiejskich jest w toku, a żądanie wnioskiem tym objęte, aby gminy wiejskie przystępowały do sąsiednich straży pożarnych w charakterze członków wspierających — jest niewykonalne.

ad X.

Walny Zjazd strażacki uchwalił zmianę pierwszego ustępu §. 5. regulaminu dla Związków okręgowych. Na podstawie tej uchwały ustęp pierwszy §. 5. regulaminu dla Związków okręgowych brzmi następująco: „Zarząd okręgowego Związku stanowi okręgowa Rada zawiadowcza złożona z sześciu członków i trzech tychże zastępców na trzy lata przez Walne Zgromadzenie okręgowego Związku wybranych. Zastępcy członków okręgowej Rady zawiadowczej wybrani być mają z łona członków tej miejscowości, w której mieści się Naczelnictwo Związku okręgowego.

Redakcya ustępu pierwszego tego paragrafu nie pozostawia nic do życzenia, jednak ustęp drugi wymaga poprawki, bo Naczelnictwo Związku stanowią: Naczelnik, Zastępca Naczelnika i Sekretarz, a każdy z nich może mieszkać w innej miejscowości.

Rada zawiadowcza postanowiła zatem dla jasności i łatwiejszej interpretacyi ustęp drugi §. 5. regulaminu dla okr. Związków zastąpić następującem brzmieniem: „Zastępcy członków okręgowej Rady zawiadowczej wybrani być mają z łona członków straży pożarnej tej miejscowości, w której jest siedziba okręgowego Związku“.

ad XI.

Dr. Karol Kowalski referuje sprawę organizacyi oddziałów samarytańskich. Po wysłuchaniu obszernego referatu postanowiła Rada zawiadowcza wprowadzić u straży pożar-

nych oddziały samarytańskie, ogłosić cały referat w czasopiśmie i wezwać straże pożarne, które oddziały takie będą u siebie organizowały, aby po bliższe wskazówki zgłaszały się do Związku.

Stałym referentem tej sprawy wybrano Dr. Karola Kowalskiego.

ad XII.

Rada zawiadowcza przyznała dwunastu członkom ochotniczych straży pożarnych honorowe, związkowe odznaki za długoletnią, nieprzerwaną, wierną i walną służbę strażacką. Do tych należą:

A. Za służbę przez 25 lat:

Piotr Wartalski z Chrzanowa, Stanisław Karnas z Sanoka, Teodor Sikołowski z Mostów Wielkich, Mikołaj Wiśniewski, Franciszek Romuszyński i Jan Wirstlein ze Złoczowa, Franciszek Brodzki z Brzeżan, Emil Nowicki z Bołszowiec, Wojciech Früauff i Teodor Walsleben ze Lwowa.

B. Za służbę przez 20 lat:

Jan Nepomucyn Mąsiorski z Chrzanowa i Franciszek Handkamer ze Złoczowa.

ad XIV.

Rada zawiadowcza udzieliła zapomogi w przyrządach pożarnych strażom pożarnym: w Bołszowcach i w Łapanowie wartości po 50 koron, w Pławie i w Baligrodzie po 40 koron. Inne prośby załatwiła Rada odmownie.

ad XV.

Na wezwanie Przewodniczącego opuszczają salę sekretarz i asystent.

Dr. Alfred Zgórski wnosi, aby w uznaniu gorliwej, skutecznej i pełnej poświęcenia pracy przyznać sekretarzowi Antoniemu Szczerbowskiemu dodatek osobisty w kwocie 600 (sześćset) koron rocznie, począwszy od 1. lipca 1900 r. w równych ratach miesięcznie, z góry, wraz z innymi poborami wypłacać się mających.

Uchwalono jednomyślnie.

Koniec posiedzenia o godzinie $6^1/_2$ wieczorem.

D. j. w.

Przewodniczący:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

Wykaz

zaległych na rzecz Związku zwykłych wkładek.
Straże pożarne:

Związek okręgowy I.

	kor.
Buczkowice	3·60
Dankowice	10·40
Lanckorona	11·20
Porąbka	3·40
Stara Wieś	3·60

Związek okręgowy II.

Łapanów	2·40
Maków	6·40
Myślenice	14·—

	kor.
Piekary	8·—
Wołowice	3·40

Związek okręgowy III.

Tymbark	8·—

Związek okręgowy IV.

Brzostek	4·80
Pilzno	8·—
Rzędzianowice	4·40
Wojnicz	12·80
Zakliczyn n. Dunajcem	4·—

Związek okręgowy V.

Gorlice	8·—

Związek okręgowy VI.

Baranów	2·80
Błażowa	6·20
Jawornik miasto	4·—
Machów	3·—
Rzeszów	8·40
Trześń	5·20
Ulanów	4·40

Związek okręgowy VII.

Jaworów	6·—
Wielkie Oczy	4·—

Związek okręgowy VIII.

Ostrów	4.40

Związek okręgowy IX.

Rudki	6·—

Związek okręgowy X.

Dublany	9·40
Strzałki	5.20

Związek okręgowy XI.

Krystynopol	6·40
Łuczyce	7·20
Rawa ruska	4·40
Tartaków miasto	9·20

Związek okręgowy XII.

Niestanice	4·80
Chołojów	12·—
Witków Nowy	6·—

Związek okręgowy XIV z XV.

Budzanów	7·60
Husiatyn	2·80
Jezierzany	4·—
Podwołoczyska	4·40
Toki	4·60

Związek okręgowy XVI.

Dolina	4·—
Monasterzyska	6·40
Uście Zielone	11·60
Wojniłów	2·—

Związek okręgowy XVII.

Nadwórna	9·60

Wykaz

zapłaconych wkładek od 25. października do 25. listopada 1900.

Zwykłe roczne wkładki. Ochotnicze straże pożarne: Kołaczyce 3·80 K., Bobowa 3·— K., Okocim 5·60 K., Baligród 4.40 K., Piwniczna 2·80 K., Frysztak 1·40 K., Strzyżów 14·— K. Halicz 3·60 K.

Odezwa
do Zarządów Związków okręgowych.

1. W dzisiejszym numerze czasopisma znajduje się protokół I. posiedzenia Rady zawiadowczej w dziesiątym okresie istnienia Krajowego Związku.

W protokole tym mieszczą się uchwały względem zmiany §. 5. regulaminu dla Związków okręgowych i względem lustracyi straży pożarnych. Na podstawie tych uchwał i odnośnie do naszej odezwy z dnia 28. października 1900 L. 3029. wzywamy Zarządy okręgowych Związków, aby zwołały okręgowe Walne Zgromadzenia i uzupełniły okręgową radę zawiadowczą wyborem jednego członka i trzech zastępców członków rady. Wzywamy następnie Zarządy okręgowych Związków, aby sporządziły projekt lustracyi straży pożarnych w okręgu na dziesiąty okres t. j. na lata 1901 i 1902.

2. Według §. 9. regulaminu dla Związków okręgowych każdy okręgowy Związek, o ile należycie funkcyonował, otrzyma na pokrycie wydatków kancelaryjnych roczną subwencyę, wynoszącą połowę zwykłych rocznych

wkładek zapłaconych do Krajowego Związku przez straże pożarne w okręgu.

Celem wykonania tego regulaminowego postanowienia i odnośnie do naszej odezwy z dnia 7. listopada 1900 L. 3065 wzywamy Zarządy okręgowych Związków, aby najdalej do 5. stycznia 1901. r. przedłożyły nam sprawozdanie z czynności i działalności swej w r. 1900. Sprawozdanie ma zawierać:

a) Ilość i daty posiedzeń okręgowej rady zawiadowczej.

b) Treść uchwał zapadłych na tych posiedzeniach i sposób ich załatwienia.

c) Daty Walnego Zgromadzenia, treść uchwał i sposób załatwienia.

d) Zamknięcie rachunkowe z d. 31. grudnia 1900. dochodów i wydatków w r. 1900.

e) Uwagi odnośnie do §. 2. regulaminu dla Związków okręgowych, w którym określono zadanie Związków okręgowych.

3. Po odpowiedzi Wysokiego c. k. Namiestnictwa w sprawie umundurowania i odznak starszeństwa, opracowany został przez Komitet wykonawczy projekt nowego umundurowania, odznak starszeństwa i uzbrojenia strażackiego.

Odnośnie do naszej odezwy z dnia 7. listopada 1900. L. 3057 wzywamy Zarządy Związków okręgowych, aby projekt ten dokładnie zbadały i odnośne wnioski najdalej do dnia 5. stycznia 1901. r nadesłały.

We Lwowie, dnia 1. listopada 1900.

Zastępca Naczelnika:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Asbest
i inne środki od pożaru chroniące.

Napisał A. Bahr.

(Dokończenie.)

W r. 1859 Towarzystwo Societè d'encouragement w Paryżu rozpisało konkurs z nagrodą 1500 fr za środek chroniący drzewo i materye (tkaniny) od spalenia. Konkurs powtarzano przez 6 lat z rzędu a potem cofnięto go, bo się nikt nie zgłaszał. Później wskutek licznych pożarów w teatrach, toż samo Towarzystwo w r. 1880 ogłosiło nagrodę 200 fr. za takiż środek, podając następne warunki: Środek musi być tani i do zastósowania łatwy, nie może być szkodliwym ani dla materyału samego ani dla jego barwy i zabarwiania, nie może być ani trujący ani żrący, nie może ulegać zmianie ani w wilgotnem ani w suchem powietrzu a drzewo nim nasycone musi pozostać niezapalnem nawet po wyschnięciu przez cały miesiąc w ciepłocie 40⁰—50⁰ C.

Nagrodę uzyskał chemik Martin w Paryżu przedłożywszy środki skomplikowane z boraksu, salmiaku, krochmalu, kleju, żelatyny, kwasu borowego, amoniaku, węgla i wody w różnym stosunku ich części i zależnie od tego, czy płyn do tkanin, drzewa, lin, papieru i t. p. użytym być miał.

1. Dla tkanin lekkich płyn złożony: z 8 kg czystego siarczanu amoniak., z 2·5 kg czystego węglanu; 2 kg. kwasu borowego; 5 kg czystego boraksu; 2 kg krochmalu lub 0·4 kg dextryny lub żelatyny i 100 kg wody.

W płyn ten zanurza się tkaniny przy 30⁰ C. a przesiąknięte wyjmuje, lekko wyciska i przesusza do prasowania.

Ilość krochmalu może być większą lub mniejszą, według tego, czy tkanina ma być więcej lub mniej sztywną. Jeden litr tego płynu kosztuje około 10 ct. i wystarcza na 15 km tkaniny.

2. Dla drzewa i dekoracyi (malowanych): 15 kg salmiaku; 5 kg kwasu borowego; 50 kg kleju; 1·5 kg żelatyny; 100 kg wody z dodatkiem takiej ilości proszku wapniowego jaka okaże się potrzebną do nadania temu płynowi należytej gęstości.

W ciepłocie 50⁰—60⁰ C. masę tę rozciera się pędzlem.

Dekoracye malowane można z zupełnym skutkiem pociągać tylko na tylnej ścianie i na ramach.

1 kg tej masy wystarcza na 5 kw. m a kosztuje około 12 ct.

3. Dla grubego płótna, lin, słomy i drzewa: 15 kg salmiaku; 6 kg kwasu borowego; 3 kg boraksu, do 100 kg wody.

Materyały zanurza się w ten płyn przy ciepłocie 100⁰ C. na 15—20 minut, lekko wyciska wzgl. ociera i suszy. 1 kg tego płynu kosztuje około 13 ct.

4. Dla papieru: 8 kg siarczanu amoniaku; 3 kg kwasu borowego; 2 kg boraksu; 140 kg wody.

Płyn ten wypada koło 8 ct. na 1. kg. Papier zanurza się w nim na kilka minut przy 50⁰ C. potem suszy.

Próby z tymi płynami robiła w Paryżu szczególna komisya oraz zarządy tearów i okazało się, że żądanym warunkom odpowiadały, a drzewo i tkaniny były niezapalne i pozostały takiemi, pomimo, że przez kilka miesięcy leżały w miejscu suchem i w ciepłocie do 30⁰ C. a nawet nad lampami w teatrach.

Ciekawym także jest wynalazek p. de Brunfaut polegający na wytworzeniu z płynnego szkła niepalnej tkaniny szklannej, która w różnych barwach i w różnej grubości wyrabianą być może. Tkanina ta z delitatnych niteczek szklannych ma wygląd i połysk jedwabiu, jest miękką i elastyczną, da się łatwo prać i nadaje się na suknie damskie, zwłaszcza dla personalu baletniczego.

Technik z Nowego Yorku Follbarry wynalazł sposób ochrony drzewa przed spaleniem, przez skamienienie go na powierzchni.

Zaleca on do tego następujące postępowanie.

Do żelaznego kotła napełnionego w. części wodą o 45° ciepłoty każe dodać: 55 funtów siarczku cynku, 22 f. potażu, 44 f. ałunu, 22 f. niedokwasu manganu — a gdy się to rozpuści dolewać kwasu siarkowego o 60° aż się ten płyn nasyci. — Przedmioty z drzewa, które się chce skamienić wkłada się do odpowiedniego aparatu i tam na ruszcie żelaznym ułożone a od siebie odosobnione i przygotowanym płynem zalane, gotuje się na wrzątku przez trzy godziny a potem wyjmuje i na wolnem powietrzu suszy. — W ten sposób przygotowane drzewo w największym ogniu zwęgla się tylko nieco na powierzchni i znakomite jest w użyciu wszędzie tam, gdzie zwykłego drzewa z obawy przed pożarem użyć niebezpiecznie. — Wynalazek ten lubo dobry jest w zastosowaniu mniej praktycznym, bo wymaga wiele zachodu. —

Jednym ze środków najpraktyczniejszych i najtańszych do ochrony drzewa budulcowego od ognia i wpływu powietrza jest gaszone wapno, a do ochrony budynków maty ze słomy sprasowanej. — Drzewo umieszczone w odpowiednim dole w ziemi pokrywa się palonem wapnem i takowe powoli wodą gasi. — Przez czas 6 8 dni nabywa drzewo w ten sposób przygotowywane twardości i trwałości, a nie przestaje być elastycznem, jak było przedtem,—a staje się bardzo trudno zapalne. Maty słomiane szyte drutem cynkowym, znakomite są w użyciu jako pokrycie dachów, tudzież na ściany, podsiebitki, a mają znakomite przymioty budowlane a to taniość, lekkość, elastyczność, nieprzemakalność. Fabrykę tych mat u nas w Galicyi prowadzi p Mikutowski w Siemiechowie przy Gromniku za Tuchowem — niestety mało kto o niej wie, bo fabryka żadnej reklamy nie używa.

Myślano także o środkach, któreby ciało ludzkie robiły niewrażliwem na gorąco. Środek taki szczególniej Strażakom bardzoby się przydał i ułatwił im wielce czynności ratunkowe.

Najłatwiejszym zdaje się być sposób zalecony przez Hey'a z Berlina. Ten radzi, aby płyn złożony z pół funta ałunu, 4 łutów kwasu siarkowego i dwóch funtów wody wcierać i to więcej razy w ręce, nogi i w ogóle w części ciała bezpośrednio na zetknięcie się z ogniem narażone.

Prócz wyżej przykładowo wymienionych wiele jest jeszcze innych środków od ognia chroniących, zwłaszcza dla drzewa i tkanin, które wynaleziono, wypróbowano i za dobre a nawet znakomite uznano. Gdyby one rzeczywiście w zastósowanie weszły, zwłaszcza w teatrach, gdzie niebezpieczeństwo pożaru tak wielkie, uniknętoby wielu nieszczęść i ocalono wiele ludzkiego życia. — Niestety! nawet w stolicach pod okiem władz centralnych, gdzie zwykle i fundusze potrzebne są pod ręką i dbałość o wygodę i bezpieczeństwo publiczności większą, środki ochronne z małymi wyjątkami zastosowania nie znajdują.

Chemik i radca górniczy Adolf Patera, który około sprawy wynalazków na tem polu i zastósowania ich wielce się zasłużył i pomysły swoje bezinteresownie rozpowszechniał, w jednej z broszur swoich o tej obojętności ogółu na środki ochronne odnośnie do teatrów tak się wyraża:

„W teatrach kwestya mody winna być rzeczą drugorzędną, tu obojętność prowadzi do grzechu niedbalstwa. Te instytucye mają najwyższy moralny obowiązek: dbałość o bezpieczeństwo tak publiczności jak i swego personalu, a wreszcie i swego kosztownego urządzenia.

Od instytucyi publicznych przeszłoby zastósowanie środków od pożaru chroniących do życia prywatnego. Trudno tu oczekiwać początku ze strony teatrów prywatnych, przykład dać winne teatry publiczne.“

Co jest główną przyczyną obojętności dla środków ochronnych w teatrach — odnośnie do sukni asbestowych wyjaśnia sławny wiedeński lekarz prof. Dr. Hebra:

....„Główną przeszkodę widzę w tem, że noszenie sukni z materyi niezapalnych niemoże nigdy stać się modą —Korzyścią należycie preparowanej tkaniny jest tylko to, że jest zabezpieczoną przed zapaleniem się płomieniem, ale właśnie, skoro dobrze jest przygotowaną nikt tej właściwości nie dostrzeże. — Najszkaradniejsza barwa, najnieznośniejszy zapach, najgłupszy krój może się stać modą, ale impregnowanie sukień, mające tylko ukryte, bo niewidoczne dla oka korzyści, nie nadaje się do błyszczenia i prawdy.“

Ani na setki liczące się ofiary z ludzi, ani niezmierne szkody materyalne, tak często z powodu pożarów w teatrach się powtarzające, nie zdołały dotąd wykorzenić niedbałości na zabezpieczenie środkami ochronnymi. Pojawienie się każdego lepszego wynalazku na tem polu wywołuje próby i zainteresowanie, każdy nowy pożar teatru budzi na chwilę z ospałości odnośne czynniki, ale potem stary porządek rzeczy bierze górę i stosunki pozostają nadal, jak dawniej bywało.

Nigdy może nie zajmowano się środkami ochronnymi tyle co przed pożarem wiedeńskiego Ringteatru. Robiono próby, spisywano protokoły, oceniano i — na tem się skończyło. Toteż słusznie głos ogółu po tym strasznym pożarze niedbalstwo potępił z oburzeniem, bo niewątpliwą jest rzeczą, że gdyby upomnienia ludzi o dobro ogółu troskliwych znalazło było należyty posłuch, gdyby wszystkie części sceny były impregnowane, to owe setki ludzi, którzy niewinnie padli ofiarą katastrofy — uniknęłyby okrutnego swego losu i piękny teatr, ozdoba stolicy uniknąłby zniszczenia!

Że się tak nie stało winno lekceważenie niebezpieczeństwa i niedbalstwo odnośnych czynników, które wady właśnie wkładają na zawód strażacki obowiązek bezustannego tem większego czuwania nad bezpieczeństwem

ludzi i mienia i obowiązek ciągłego nawoływania: „Ostrożnie z ogniem!“

W sprawie nowego regulaminu umundurowania i odznak starszeństwa.

C. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 30. października 1900. L. 33543. oznajmiło Krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych, że znaczenie „pouczenia przy wyborze uniformów dla straży pożarnych“, które umieściliśmy w Nr. 3. „Przewodnika pożarniczego“ z dnia 1. marca 1900. r. jest czysto informacyjne, a mianowicie zawiera ono jedynie wskazówki, ułatwiające na przyszłość strażom pożarnym wybór uniformów, odznak starszeństwa i t. p., których noszenie mogłoby być przez c. k. Namiestnictwo dozwolone. Rozumie się, że straże pożarne posiadające już zatwierdzone przez c. k. Namiestnictwo regulaminy uniformowe, pozostać mogą przy swoich dawnych mundurach i nie potrzebują ich zastępować innymi.

Z tego wynika, że każda nowa straż pożarna musi przedłożyć c. k. Namiestnictwu pięć egzemplarzy swojego regulaminu mundurowego i odznak starszeństwa, to samo uczynić mają straże pożarne już istniejące, które nie posiadają jeszcze zatwierdzonych regulaminów mundurowych i odznak starszeństwa.

Komitet wykonawczy Krajowej Rady zawiadowszej opracował już projekt nowego regulaminu mundurowego i odznak starszeństwa, rozesłał projekt ten Związkom okręgowym, członkom Rady zawiadowczej i członkom Komisyi technicznej celem dokładnego zbadania i postawienia wniosków. Regulamin ten będzie przedmiotem obrad następnego posiedzenia Krajowej Rady zawiadowczej w styczniu 1901. r.

W projekcie tego nowego regulaminu wyrugowano wszystko to, czego używa c. k. wojsko, co nic wspólnego nie ma z pożarem, a co mogłoby spowodować odmowę w zatwierdzeniu regulaminu. Projektowane umundurowanie będzie skromne, jak skromnym powinien być strażak - ochotnik!

Radzimy strażom pożarnym, które nie posiadają regulaminu mundurowego i odznak starszeństwa, zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo, ażeby wstrzymały się z nabywaniem tych mundurów i odznak. Sądzimy, że nawet te związkowe straże pożarne, których regulaminy mundurowe i odznaki starszeństwa są przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzone, nie będą wcześniej nowych mundurów nabywały, dopóki Krajowy Związek strażacki nie uchwali przepisowego regulaminu i nie uzyska jego zatwierdzenia. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że związkowe straże pożarne pójdą z uchwałą Zarządu swojego Związku solidarnie, że mundury swoje dawniejsze po zużyciu ich zastąpią związkowymi t. j. takimi, jakie Związek uchwali i o których zatwierdzenie Związek się postara.

Ażeby nowy regulamin umundurowania i odznak starszeństwa nie zaskoczył związkowe straże pożarne niespodziewanie, przesłano wszystkim Związkom okręgowym projekt tego regulaminu. Na posiedzeniach czy to okręgowej Rady zawiadowczej, czy na okręgowem Walnem Zgromadzeniu sprawa ta powinna być obszernie i szczegółowo przedyskutowaną, tam mogą związkowe straże pożarne stawiać swoje wnioski, czynić uwagi, które następnie Krajowa Rada zawiadowcza rozważy.

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Skowierzyn. W dniu 6. sierpnia b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem wybrano: Prezesem Ks. Kanonika Bolesława Wodyńskiego w Zaleszanach Naczelnikiem Mojżesza Kanarka, Zastępcą naczelnika Jana Sowę młodszego w Skowierzynie.

Członkami Wydziału wybrani: Wojciech Korwan, Jan Sowa starszy, Józef Korwan, Roman Korga, Jan Leśniak i Grzegorz Rajtar.

Sekretarzem zamianowano: Michała Stilgera w Zaleszanach.

IV. Kronika pożarów.

Pożar w gmachu „Sokoła“ przemyskiego. W sobotę dnia 4. listopada b. r. około godziny 10. rano wybuchł pożar w piwnicy gmachu „Sokoła“ przemyskiego, którego ofiarą omal nie padł cały gmach, jakoteż obok położona szkoła ludowa im. Konarskiego i gmach „Gwiazdy“. W piwnicach „Sokoła“, sklepionych, ale poprzedzielanych jedynie drewnianemi ściankami, znajdował się skład benzyny, terpentyny, olejów, pokostów i innych materyałów łatwo zapalnych, firmy Grancer i Martynowicz. W sobotę nad ranem posłał do składu tego Martynowicz sklepowego chłopaka po pokost do szmelcowania żelaza. Chłopak nieostrożnie od świecy zapalił całą beczkę tego oleju, a widząc, że pożar gwałtownie rozszerza się, uciekł. Natychmiast zajęły się drewniane przepierzenia i ogień przedostał się do piwnic dalszych, gdzie się znajdowały rzeczy kapitana P. i cały wagon kamiennych węgli. Na miejsce pożaru przybyła cała straż pożarna miejska, straż ochotnicza i pogotowie straży wojskowej. Zabrano się nader energicznie do ratunku, oddziały wojska pracowały od godziny 10. rano do 6. wieczorem, zasypując ziemią płonące węgle. Upał był taki, że stojący na 20 kroków od ognia żołnierze i strażacy mdleli. Nie obyło się też bez ran, a nawet i ofiary. Dwaj kominiarze zaraz skoro ogień wybuchł rzucili się do wnętrza, wynosząc jeszcze niezapalone beczułki z olejem. Jeden z nich Jan Górka, nie zważając na przestrogi, rzucił się w sam wir płomieni, a owiany

dymem padł na ziemię Nadbiegłym z pomocą strażakom z trudem udało się wydobyć go, niestety już bez życia. Oprócz tego kilku strażaków i żołnierzy mniej lub więcej poparzonych. Szkoda zarządzona pożarem jest znaczna. O godzinie 12. w nocy ogień, jakkolwiek przytłumiony trwał dalej. Ciężko rannym jest chłopak sklepowy, który spowodował ogień. Ma popaloną twarz i ręce. Również ciężko poparzonym jest zarządca gmachu „Sokoła“ p. Męduski. Og eń ugaszono późno w nocy.

V. Rozmaitości.

Trąba alarmowa. Pan Rarogiewicz z Czortkowa wynalazł przyrząd alarmowy. O przyrządzie tym wydała nasza Komisya techniczna następujące orzeczenie:

„Przyrząd p. Rarogiewicza nazwany przez tegoż „trąbą alarmową“ połączony z kotłem maszyny parowej funkcyonuje bardzo dobrze — wydaje bowiem głos donośny, świszczący, który w promieniu kilkukilometrowym dokładnie i silnie słyszeć się daje. Również z bardzo dobrym skutkiem zastosowanym został w połączeniu z kompresorem pod ciśnieniem 3—4 atmosfer. Mniej dobrze funkcyonuje przytwierdzony do zwykłego miecha kowalskiego.

Spodziewać się należy, że odda dobre usługi przystosowany do silnego miecha w cenie 240 koron.

Także dobry sposób. Rada gminnna w Potyliczu (powiat Rawa Ruska) uchwaliła zorganizować u siebie ochotniczą straż pożarną. Celem wykonania tej uchwały i z powodu, że miasteczko Potylicz jest bardzo małe i składa się z 14 odległych od siebie przysiółków, polecono policyantowi gminnemu, aby każdej niedzieli po odbytem nabożeństwie odczytywał zgromadzonej przed urzędem gminnym ludności — instrukcyę ogniową.

Rada gminna żywi nadzieję, że w ten sposób przyciągnie się ludność do „wyrozumienia porządku przy gaszeniu ognia, albowiem ludność ta i tak przy wypadkach pożarów wzorowo do ratunku się spieszy i w ten sposób do końca b. r. pomieniona straż się zorganizuje“.

Wielka międzynarodowa wystawa przyrządów i urządzeń pożarnych, jak już donosiliśmy odbędzie się w Berlinie w roku 1901. Z wystawą tą łączy się także międzynarodowy Kongres Straży pożarnych. Prezydentem jego będzie rosyjski hr. Komarowski a wiceprezydentem p. Westhalen, dyrektor straży pożarnej miasta Hamburga. Wystawa obejmuje oprócz sikawek i wszelkich przyborów pożarniczych, urządzenia elektryczne, przyrządy do budownictwa należące, narzędzia do czyszczenia ulic i miast, umundurowania, konstrukcye wodociągowe, przedmioty do oświetlenia należące, wyroby kas ogniotrwałych i tresorów najnowszych wynalazków, materyały ogniotrwałe, naczynia bespieczeństwa na przechowanie substancyi wybuchowych, przedmioty do przemysłu chemicznego i gumowego należące, wyroby asbestowe, przedmioty do działu asekuracyi i opieki samaryckiej należące.

Nadto wystawione być mają wszelkie narzędzia do ochrony domów, kościołów, szpitali, zakładów dla obłąkanych, fabryk, baraków, okrętów i kopalń, niemniej przedmiotów do obrony przy powodziach. Z tego okazuje się, że będzie to pierwsza specyalna międzynarodowa wystawa pożarnictwa z wszystkiemi działami mającemi styczność bezpośrednią lub pośrednią z obroną pożarniczą.

Próba w teatrze St. Gallen. Zajmującą próbę z aparatem deszczowym przeprowadzono w teatrze miejskim w St. Gallen. Aparat ten służy do gaszenia pożaru powstałego na scenie. Za pociągnięciem żelaznego łańcucha aparat funkcyonuje jakby ulewny deszcz, zalewający całą scenę wodą.

Do próby, która się znakomicie udała, użyto bla szanych rynien, okalających u sufitu umieszczone sitkowate rury. Deszcz z rur spływał rynnami na zewnątrz teatru i nie zrobił na scenie żadnej szkody.

Konkurencya tego aparatu deszczowego jest tego rodzaju, że w razie potrzeby można tylko tylną część sceny, albo też całą scenę równocześnie zlewać.

Aparat ten może także zastąpić w razie potrzeby żelazną kurtynę. U góry umieszczoną jest osobną rura, z której strumienie wody spływają po tylnej ścianie zwykłej kurtyny i tworzą niejako wodną zasłonę, która tamuje płomienie i dym a nie pozwala im przedrzeć się do miejsc dla widzów.

Za sprzedarz nafty eksplodującej skazał c. k. Sąd w Nowym Sączu kupca D. na 6 tygodni więzienia. Przez tę naftę poniosła śmierć ś. p Pawlikówna w Nowym Targu.

Uznanie Naczelnik ochotniczej straży pożarnej p. Jan Jasica w Nowym Sączu otrzymał od Magistratu uznanie z powodu dobrego wyniku popisowych ćwiczeń ochotniczej i miejskiej straży pożarnej, które się w dniu 21. października b. r. odbyły. Był także obecny c. k. Starosta Jarosz, który p. Jasicy oświadczył, że wykonanie tych ćwiczań w zdumienie go wprowadziło.

Próba hydrantów w Krakowie odbyła się w dniu 21. listopada b. r. Przeprowadziła ją straż pożarna, celem przekonania się czy siła prądu jest dostatecznie wielką, aby mogła być użytą przy gaszeniu pożaru w kamienicach. Okazało się, że prąd wody krótkim wężem dosięga trzeciego piętra, a puszczony na drzewo łamie gałęzie.

Podczas pożaru w Tulonie dnia 16. listopada b. r. zostało kilku strażaków ciężko poranionych. Pożar powstał w składzie aptecznym. Ratowanie mieszkańców domu dotkniętego pożarem było bardzo trudne.

W Prusiech w latach 1897 i 1898 spaliło się 1479 dzieci. Donosi o tem „Feuerpolizei“ czasopismo wychodzące w Monachium.

† **Roman Chrapkiewicz**, zastępca komendanta IV. oddziału ochotniczej straży pożarnej w Kętach, zmarł w 55. roku życia a w 25. roku gorliwej. czynnej i wytrwałej służby strażackiej.

Pogrzeb odbył się w Kętach dnia 23 listopada b. r. przy udziale całego korpusu i licznej publiczności miasta Kęt, która straż tamtejszą szanuje.

Ś. p. Roman Chrapkiewicz był w korpusie bardzo lubiany dla swej serdeczności i uczynności dla każdego.

Cześć jego pamięci!

Wyzysk ze strony gminy. W roku 1896 przyjęła ochotnicza straż pożarna w Dolinie koło Stryja obowiązki straży pożarnej gminnej z tem zastrzeżeniem, że gmina wypłaci tej straży rocznie 300 złr, tytułem subwencyi. Statut zastosowano do ustawy o policyi ogniowej z dnia 10 lutego 1891 Dz. u kr. Nr. 18. Naczelnik straży złożył przyrzeczenie służbowe.

Zdawało się, że dla straży pożarnej w Dolinie nastaną lepsze czasy.

Tymczasem Zarząd gminy uważając iż „ustawie uczynił zadość“, bo wobec tej okoliczności, że ochotnicza straż pożarna przyjęła na siebie obowiązki gminnej straży pożarnej, gmina nie może być ustawowo zmuszoną do organizacyi straży pożarnej gminnej, (Dolina wedle ostatniego spisu ludności liczy 8244 mieszkańców) subwencyi tej nie wypłaca i od roku 1896 z subwencyą tą zalega.

Tylko delikatnie nazywamy to wyzyskiem!

Osobliwszy podpalacz. Sąd przysięgłych w Monachium rozpatrywał niedawno sprawę parobka Burgstallera, który w przeciągu 3 i pół miesiący we wsi bawarskiej Feldkirchen w 8 wypadkach dopuścił się zbrodni podpalenia.

Oskarżony sam należał do miejscowej straży pożarnej i odznaczał się zawsze największą gorliwością przy tłumieniu pożaru. Pewnego razu będąc zajętym gaszeniem ognia odszedł na chwilkę, podpalił szybko sąsiednią stodołę i natychmiast do przerwanej pracy powrócił.

Oskarżony uchodził ogólnie za uczciwego i pracowitego człowieka, żył skromnie, miernie i tylko czasami w niedzielę do karczmy wstępował. Zbrodni podpalenia dopuszczał się zwykle, gdy wieczorem w niedzielę z karczmy powracał.

Przed sądem bronił się, iż wracając w podchmielonym stanie, nie mógł się w żaden sposób oprzeć pokusie, by nie podłożyć ognia, pchało go coś do zbrodni

Oskarżonego oddano na pewien czas do domu obłąkanych w celu zbadania jego stanu umysłowego. Dyrektor zakładu uznał go jednak umysłowo zdrowym. Skutkiem tego sąd skazał Burgstallera na 8 lat domu karnego.

Dwaj derwisze sekty Aissaonas Abd-el-Rihin-Miligi i Mahomed-Ismaim popisywali się w piewszej połowie listopada b. r. w Colosseum Thorna we Lwowie Straszne i niewytłumaczone były ćwiczenia w zjadaniu żarzącyh węgli, lizaniu żelaza rozpalonego, paleniu ciała na ogniu.

Derwisze ci stanowili także sensacyę na wystawie w Paryżu.

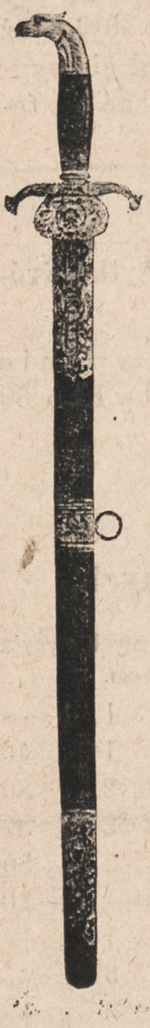
Z humorystyki. W pewnej miejscowości, było to w Saksonii, straż pożarna ratując ruchomości, aby się nie spaliły, wyrzucała je oknem. Wszystko było już wyratowane, gdy z czwartego piętra rozległ się sygnał: „Baczność!“ i krzyk: „Z drogi! — uciekać — teraz pójdzie fortepian!“

VI. Poczta Redakcyi.

Przyjmujemy składki na odbudowę przybytku Królowej Polskiej na Jasnej Górze.

Kalendarz strażacki na rok 1901 nie wyjdzie! Zamówienia nadesłało tylko 30 straży pożarnych.

OGŁOSZENIA



LWOWSKIE BIURO HANDLOWE

Lwów, ulica Kościuszki l. 4.

poleca:

sikawki, przyrządy ratunkowe,

znakomite sukna na mundury,

wszelkie przybory do mundurów, borty, odznaki,

szpady i szable



hełmy, gurty i toporki

wszystko ściśle odpowiadające przepisom regulaminu.

Ceny najtańsze. — Wysyłka odwrotnie.

FOTOGRAFIE grupy uczestników Jubileuszowego Zjazdu w r. 1900 po 2 złr. czyli 4 korony.

Karty korespondencyjne
a) z grupą uczestników Jubileuszowego Zjazdu po 15 ct.
b) z portretami Księcia Naczelnika i Dra Alfreda Zgórskiego, Zastępcy Naczelnika po 5 centów.

Zamówienia przyjmuje biuro Związku strażackiego, Lwów, Piekarska 12.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.